

Sygn. akt III Pa 1/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2015r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Suchcicka
Sędziowie:	SSO Bożena Beata Bielska (spr.) SSR del. do SO Monika Obrębska
Protokolant:	sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 lutego 2015r. w O.

sprawy z powództwa T. A., W. C., Z. D., E. J., A. K., D. M. i G. S. (1)

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) SA w O.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i o diety

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce

z dnia 15 września 2014r. sygn. akt IV P 245/11

orzeka:

1. oddala apelację;
2. zasądza od powodów T. A., W. C., Z. D., E. J., A. K. i D. M. na rzecz pozwanego kwoty po 900zł (dziewięćset złotych) oraz od powoda G. S. (1) na rzecz pozwanego kwotę 450zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

UZASADNIENIE

W dniu 30 sierpnia 2011r. powodowie: T. A., W. C., Z. D., E. J., A. K., D. M. i G. S. (1), wystąpili odrębnie do Sądu Rejonowego w Ostrołęce z pozwami przeciwko Przedsiębiorstwu (...) S.A. w O.. Każdy z powodów żądał zasądzenia diet z tytułu pracy poza siedzibą pracodawcy oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres trzech lat wstecz od daty złożenia pozwów wraz z ustawowymi odsetkami.

Powodowie uzasadniając pozwy wskazali, że będąc pracownikami pozwanego w charakterze kierowców w transporcie krajowym i międzynarodowym, otrzymywali wynagrodzenie za pracę w formie prowizyjnej, co wbrew twierdzeniom pozwanego nie wyklucza wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Wskazywali, że pracodawca odmawia

im diety służbowej w wysokości innej niż 32 euro, powołując się na zapisy Aneksu Nr (...) do Regulaminu Pracy (...) w O., a uregulowania pracodawcy w tym zakresie i jego stanowisko jest sprzeczne z przepisami Rozporządzeń Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19.12.2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w kraju i poza granicami kraju – w związku z regulacjami art. 77⁵ § 3 i 5 kp.

W odpowiedzi na każdy pozew pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództw i zasądzenie od każdego z powodów kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że kierowcy konwojenci w (...) S.A. otrzymują wynagrodzenie za wykonaną pracę zgodnie z Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy dla pracowników (...) Protokół dodatkowy Nr 2 „Szczegółowe zasady wynagradzania kierowcy konwojenta”, w którym wynagrodzenie dla tej grupy pracowników określono procentowo jako prowizję od uzyskanych wpływów za dany miesiąc (wynagrodzenie prowizyjne). Protokół ten został zarejestrowany i wpisany do Rejestru przez Okręgowego Inspektora Pracy w W.w dniu 10.01.2001r. pod nr (...). Porozumieniem z dnia 23 listopada 2007r. w sprawie regulacji i podwyżki wynagrodzeń zawartym pomiędzy Zarządem (...) S.A. a organizacjami związkowymi działającymi w Przedsiębiorstwie stawki prowizji zostały zwiększone o 0,5%. Prowizyjna forma wynagradzania obowiązująca u pozwanego zawiera w sobie również ryczałt za pracę w godzinach nadliczbowych. Pozwany podkreślił, iż praca kierowcy jest określona zasadami zawartymi w ustawie z dnia 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców, dlatego taka forma rozliczenia pracy w godzinach nadliczbowych jest wskazana, a roszczenia powodów są bezpodstawne. Podniósł też, że w (...) S.A. wypłacane są diety z tytułu podróży służbowej zgodnie z Aneksem Nr (...) z dnia 17.12.2004r. do Regulaminu Pracy (...) w O. pkt 5 lit. A i B. Wskazał, iż Sąd Najwyższy przesądził w swoich orzeczeniach, że kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na określonym w umowie obszarze jako miejsce świadczenia pracy nie jest w podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 1 kp. Pracownikom - powodom nie przysługują więc należności z tytułu pracy poza siedzibą pracodawcy.

Zarządzeniem z dnia 12 grudnia 2011r. Sąd Rejonowy sprawy połączył do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod wspólną sygn. akt IV P 245/11.

Ostatecznie pełnomocnik powodów sprecyzował żądania pozwów, co do ich wysokości, wnosząc o zasądzenie:

- na rzecz Tadeusza J. A. - kwoty łącznej 30.236,60zł, na którą składają się kwoty: 5.935,16zł (dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych), 1.314,84zł (skapitalizowane odsetki z tytułu niewypłacenia w terminie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych), 18.817,81zł (różnica na niekorzyść powoda w wypłacie diet z tytułu podróży służbowych), 4.168,19 zł (skapitalizowane odsetki za różnicę w wypłacie diet), wraz z ustawowymi odsetkami od całej żądanej kwoty (w tym od skapitalizowanych odsetek), od dnia 01 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;

- na rzecz W. C. - kwoty łącznej 43.570,05zł, na która składają się kwoty: 6.598,03zł (dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych), 1.461,69zł (skapitalizowane odsetki z tytułu niewypłacenia w terminie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych), 29.070,27zł (różnica w wypłacie diet z tytułu podróży służbowych), 6.440,06zł (skapitalizowane odsetki za różnicę w wypłacie diet), wraz z odsetkami ustawowymi od całej żądanej kwoty (w tym od skapitalizowanych odsetek), od dnia 01 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;

- na rzecz Z. D. - kwoty łącznej 39.942,35zł, na którą składają się kwoty: 6.866,30zł (dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych), 1.521,12zł (skapitalizowane odsetki z tytułu niewypłacenia w terminie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych), 25.832,21zł (różnica w wypłacie diet z tytułu podróży służbowych), 5.722,72zł (skapitalizowane odsetki za różnicę w wypłacie diet), wraz z odsetkami ustawowymi od całej żądanej kwoty (w tym od skapitalizowanych odsetek), od dnia 01 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;

- na rzecz E. J. — kwoty łącznej 31.095,66zł, na którą składają się kwoty: 5.584,96zł (dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych), 1.237,261zł (skapitalizowane odsetki z tytułu niewypłacenia w terminie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych), 19.871,27zł (różnica w wypłacie diet z tytułu podróży służbowych), 4.402,17zł (skapitalizowane

odsetki za różnicę w wypłacie diet), wraz z odsetkami ustawowymi od całej żądanej kwoty (w tym od skapitalizowanych odsetek), od dnia 01 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;

- na rzecz A. K. — kwoty łącznej 37.409,35zł, na którą składają się kwoty: 5.660,95zł (dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych), 1.254,09zł (skapitalizowane odsetki z tytułu niewypłacenia w terminie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych), 24.963,94zł (różnica w wypłacie diet z tytułu podróży służbowych), 5.530,37zł (skapitalizowane odsetki za różnicę w wypłacie diet), wraz z odsetkami ustawowymi od całej żądanej kwoty (w tym od skapitalizowanych odsetek), od dnia 01 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;

- na rzecz D. M. - kwoty łącznej 38.922,14zł, na którą składają się kwoty: 6.302,64zł (dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych), 1.396,25zł (skapitalizowane odsetki z tytułu niewypłacenia w terminie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych), 25.560,68zł (różnica w wypłacie diet z tytułu podróży służbowych), 5.662,57zł (skapitalizowane odsetki za różnicę w wypłacie diet) wraz z odsetkami ustawowymi od całej żądanej kwoty (w tym od skapitalizowanych odsetek) od dnia 01 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;

- na rzecz G. S. (1) - kwoty łącznej 8.770,70zł, na którą składają się kwoty: 2.177,55zł (dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych), 482,40zł (skapitalizowane odsetki z tytułu niewypłacenia w terminie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych), 5.010,71zł (różnica w wypłacie diet z tytułu podróży służbowych), 1.100,04zł (skapitalizowane odsetki za różnicę w wypłacie diet) wraz z odsetkami ustawowymi od całej żądanej kwoty (w tym od skapitalizowanych odsetek), od dnia 01 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty.

Nadto pełnomocnik powodów podtrzymał żądanie zasądzenia na rzecz każdego z powodów od pozwanego kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 15 września 2014r. Sąd Rejonowy w Ostrołęce IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo każdego z powodów oraz zasądził od każdego z powodów na rzecz pozwanego koszty zastępstwa prawnego.

Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie T. A., W. C., Z. D., E. J., A. K., D. M. i G. S. (1) byli zatrudnieni w Przedsiębiorstwie (...) Spółka Akcyjna w O. w pełnym wymiarze czasu pracy, przy czym powód G. S. (1) dopiero z dniem 15 kwietnia 2010r. został przeniesiony na stanowisko kierowcy konwojenta. Powodów obowiązywał czas pracy 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin na tydzień w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym nie przekraczającym 1 miesiąca. Miejsce wykonywania pracy powodów, zgodnie z zapisem umów o pracę określono jako (...) S.A. Faktycznie uzgodnionym przez powodów z pracodawcą miejscem pracy był teren Unii Europejskiej. Sporadycznie zlecano niektórym powodom wyjazdy na Wschód (np. Białoruś, Rosja).

Sąd ustalił, że stosownie do obowiązującego u pozwanego § 12 Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, stosuje się następujące formy wynagrodzenia: czasową, prowizyjną, zryczałtowaną, czasowo – prowizyjną. W § 14 (...) określono dodatkowe wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. W Protokole Nr (...) - dodatkowym do (...) zmieniono treść Załącznika Nr 3 „Szczegółowe zasady wynagradzania kierowcy – konwojenta”, tj.:

1. Kierowca - konwojent wynagradzany jest według prowizyjnej formy płac.
2. Kierowca - konwojent wykonujący przewozy krajowe otrzymuje prowizję w wysokości 16,98 % uzyskanych wpływów za dany miesiąc.
3. Kierowca - konwojent wykonujący przewozy międzynarodowe otrzymuje prowizję w wysokości 7,00 % wpływów uzyskanych w danym miesiącu.
4. Wynagrodzenie pracownika za pełny miesięczny wymiar czasu pracy nie może być niższe od najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej na podstawie kodeksu pracy”.

Protokół dodatkowy wszedł w życie z dniem zarejestrowania przez Państwową Inspekcję Pracy tj. 10.01.2001r..

W § 7 (...) wskazano, iż czas pracy kierowców określa ustawa z dnia 24 sierpnia 2001r. o czasie pracy kierowców.

Sąd ustalił też, że porozumieniem z dnia 23 listopada 2007r. w sprawie regulacji i podwyżki wynagrodzeń zawartym pomiędzy Zarządem (...) S.A.a organizacjami związkowymi działającymi w Przedsiębiorstwie stawki prowizji w przewozach międzynarodowych zostały zwiększone o 0,5%. Przed rokiem 2005 podstawę prawną wypłaty diet dla kierowców konwojentów stanowiło Zarządzenie wewnętrzne Nr (...) Dyrektora (...)w O.z dnia 01.09.1998r. w sprawie ustalenia ryczałtu w walucie obcej na pokrycie kosztów wyżywienia i noclegów dla D.P.Towarowych. Zgodnie z Aneksem Nr (...)do Regulaminu Pracy (...)w O.z dnia 17 grudnia 2004r., od 01 stycznia 2005r. pracownikom przysługiwały diety z tytułu podróży służbowej:

- na obszarze kraju w wysokości i na zasadach określonych Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002r.,

- poza granicami kraju w wysokości 32 EURO, na zasadach określonych Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002r.

Stosownie do § 17 pkt 2 regulaminu czas pracy m.in. kierowców – konwojentów określał Układ Zbiorowy Pracy dla pracowników. Praca nocna była pomiędzy godziną 22.00-6.00 dnia następnego (pkt 12 § 17). Pracę w godzinach nadliczbowych zlecał Dyrektor Przedsiębiorstwa (§ 19). Zgodnie z Zarządzeniem Prezesa Zarządu (...) S.A. w O. z dnia 14 marca 2005r., Nr (...), każdy z powodów jako kierowca konwojent zobowiązany był do ręcznego zaznaczania na odwrocie wykresówki czasu nieprowadzenia pojazdu (przeznaczonego na odpoczynek, dyżur lub przerwę w pracy), w przypadku gdy oddalenie się od pojazdu uniemożliwiało rejestrację automatyczną i do obsługi przełączników urządzenia rejestrującego, co umożliwiało osobną i wyraźną rejestrację czasu prowadzenia pojazdu.

W ocenie Sądu powództwa są niezasadne.

Sąd podniósł, że zgodnie z art. 77⁵ kp pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Ustawą z dnia 12 lutego 2010r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw z dniem 3 kwietnia 2010r. do ustawy o czasie pracy kierowców dodano punkt art. 21a, zgodnie z którym kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 kp. Zgodnie ze zmienionym równocześnie art. 2 pkt 7 podróż służbowa jest to każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy:

a) przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, lub

b) wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego.

Sąd wskazał, iż od 03 kwietnia 2010r., stosownie do zmian w ustawie o czasie pracy kierowców, ta grupa pracowników wykonuje pracę w podróży służbowej, której definicja została uregulowana odmiennie od definicji kodeksowej. Wysokość diet przysługujących pracownikom ustalona w przepisach zakładowych winna zaś pokryć wszystkie niezbędne koszty poniesione przez pracownika w związku z wyjazdem służbowym oraz nie może być niższa aniżeli dieta krajowa. W przypadku nie uregulowania tej kwestii we wskazanych dokumentach zastosowanie mają ogólne normy wynikające z Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.

Sąd wskazał, iż według § 4 art. 77⁵ kp postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (w spornym okresie wynosząca 23 zł) określona dla

pracownika, o którym mowa w § 2. Zgodnie zaś z § 5 art. 77⁵ kp w przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2.

Sąd podniósł, iż pozwanego obowiązywał Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy. Według protokołu Nr (...) do (...) kierowca konwojent jest wynagradzany według prowizyjnej formy plac. Ustalona prowizja za przewozy krajowe wynosiła 16,98% uzyskanych wpływów za dany miesiąc, za przewozy międzynarodowe 7% wpływów uzyskanych w danym miesiącu. Porozumieniem z dnia 23 listopada 2007r. w sprawie regulacji i podwyżki wynagrodzeń zawartym pomiędzy Zarządem (...) S.A. a organizacjami związkowymi działającymi w Przedsiębiorstwie stawki prowizji w przewozach międzynarodowych zostały zwiększone o 0,5%. Zgodnie z protokołem Nr (...) do (...) czas pracy kierowców określała ustawa z dnia 24 sierpnia 2001r. o czasie pracy kierowców. Pracą w porze nocnej była praca pomiędzy 22.00 a 6.00 dnia następnego.

Sąd wskazał też, że w sprawie dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu księgowości, H. G.. Biegła wskazała, że do akt sprawy załączono karty pracy. W ewidencjach tych wskazano godziny „od; do”, w tym postój i czas jazdy oraz godziny „razem”. Zasadniczo ilość tych godzin odpowiadała czasowi upływającym między godzinami „od; do”, przy czym w części dni godziny te były liczone jedynie pomiędzy godzinami „od; do” w danym dniu, w innych z uwzględnieniem doby pracowniczej. Karty te nie stanowiły ewidencji czasu pracy, a służyły do ustalenia dodatku za pracę w porze nocnej. W kartach pracy występowały przypadki, że czas liczony od godziny wskazanej w ewidencji (w ramach danego dnia jak i doby pracowniczej) nie był zgodny, przy czym różnice były zarówno na „plus” jak i na „minus”. Np. co do D. M. w dniu 02.09.2008r. wykazano godziny od 5.40 do 20.10 co daje 14,5 godziny, a z uwzględnieniem doby pracowniczej 15 godzin, zaś w ewidencji wykazano 9,83 godziny. W dniu 25.01.2010r. wykazano w ewidencji godziny od 10.50 do 16.50 i czas według ewidencji 15,5 godziny, gdy faktycznie w tym okresie upłynęło 6 godzin. A. K. według ewidencji pracował w dniu 07.09.2008r. od godziny 6.20 do godziny 20.30. Czas pomiędzy tymi godzinami wynosi 14,17 godziny, a uwzględnieniem doby pracowniczej 7,67 godziny. W ewidencji wskazano 24,83 godziny. Przyczyn powyższych rozbieżności nie można było ustalić.

Sąd cytując opinię biegłej zaznaczył, iż pracą w godzinach nadliczbowych jest praca przekraczająca dobową normę czasu pracy bez względu na to czy została przekroczona norma tygodniowa. Karty pracy nie wskazują czasu przerw w pracy na odpoczynek przysługujących pracownikom – kierowcom zgodnie z normami, ewentualnych nieuzasadnionych przestojów, godzin, w jakich wykonywana była praca i postój, czynności wykonywanych w czasie postoju. Sąd wskazał, iż czynności kierowcy związane z wykonywaniem przewozu drogowego wskazuje art. 6 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców. Zgodnie natomiast z art. 7 ustawy o czasie pracy kierowców do czasu pracy kierowcy nie wlicza się:

- 1) czasu dyżuru, jeżeli podczas dyżuru kierowca nie wykonywał pracy;
- 2) nieusprawiedliwionych postojów w czasie prowadzenia pojazdu;
- 3) dobowego nieprzerwanego odpoczynku;
- 4) przerwy w pracy, o której mowa w art. 16 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców (przerwany czas pracy).

Stosownie do art. 9 cyt. ustawy czasem dyżuru jest czas, w którym kierowca pozostaje poza normalnymi godzinami pracy w gotowości do wykonywania pracy wynikającej z umowy o pracę w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę. Do czasu dyżuru zalicza się przerwy przeznaczone na odpoczynek, o których mowa w art. 13 ustawy o czasie pracy kierowców. Z art. 13 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców po sześciu kolejnych godzinach pracy kierowcy przysługuje przerwa przeznaczona na odpoczynek w wymiarze nie krótszym niż 30 minut, w przypadku gdy liczba godzin pracy nie przekracza 9 godzin, oraz w wymiarze nie krótszym niż 45 minut, w przypadku gdy liczba godzin pracy wynosi więcej niż 9 godzin. Przerwa może być dzielona na okresy krótsze trwające co najmniej 15 minut każdy, wykorzystywane w trakcie sześciogodzinnego czasu pracy lub bezpośrednio po tym okresie. Przerwy przeznaczone na odpoczynek, o których mowa w art. 13 zalicza się do czasu dyżuru. Do kierowców, którzy wykorzystali

przerwy w prowadzeniu pojazdu przeznaczone na odpoczynek zgodnie z art. 7 rozporządzenia (WE) Nr (...)i art. 7 Umowy (...) (45 minut po 4,5 godzinach jazdy) nie stosuje się przerwy o której mowa w art. 13 ust. 1 - zgodnie z art. 27 ust. 4 ustawy o czasie pracy kierowców.

Sąd Rejonowy, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, iż

należności z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (w szczególności diety) przyjęte u prywatnego pracodawcy nie mogą być niższe niż ustalone w rozporządzeniu z dnia 19.12.2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju.

Zdaniem Sądu Rejonowego bezpodstawne jest twierdzenie powodów, że Aneks nr (...) do Regulaminu pracy z dnia 17.12.2004r. w zakresie ustalenia diet z tytułu podróży zagranicznych w wysokości 32 euro jest bezprawny, ze względu na brak jego uzgodnienia ze związkami zawodowymi. Powodowie nie wykazali bowiem, że osoby działające w imieniu organizacji związkowych nie były uprawnione do reprezentacji tych organizacji. Zeznający w tej świadkowie M. K. (1), J. M. (1), T. P. (1), Z. S. (1) i K. B. (1) albo nie wiedzieli nic na temat okoliczności podpisania Aneksu Nr (...), albo wprost zaprzeczyli, by mogły być jakiegokolwiek nieprawidłowości z tym związane. Regulamin Pracy wraz z aneksami nie został też zakwestionowany przez państwową Inspekcję Pracy, jest więc aktem obowiązującym w zakładzie.

Sąd podniósł, iż na mocy ustawy z dnia 12 lutego 2010r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw, dodano do ustawy o czasie pracy kierowców art. 2 pkt 7 oraz art 21a. Zgodnie z art. 2 pkt 7 pod pojęciem podróży służbowej należy rozumieć każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego lub wyjazdu poza miejscowość stanowiącą siedzibę pracodawcy. Natomiast według art. 21 a u. o cz. p. k., kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 kp.

Sąd wskazał, iż kierowca powinien mieć wskazane miejsce wykonywania pracy (art. 29 § 1 pkt 2 kp). Miejsce pracy powinno być określone w taki sposób, aby wskazywało faktyczne miejsce, w którym kierowca będzie stale wykonywać pracę. Z charakteru pracy kierowcy wynika, że miejsce pracy pracownika zatrudnionego na tym stanowisku nie powinno być określane jako stały punkt, np. siedziba pracodawcy. Praca kierowcy polega bowiem na ciągłym przemieszczaniu się, nie zaś na przebywaniu w jednym miejscu. Dlatego miejsce pracy kierowcy powinno być określone jako dany obszar. Zasięg terytorialny tego obszaru powinien być jednak określony na tyle precyzyjnie i wąsko, aby wskazywał faktyczny obszar, po którym kierowca będzie się poruszać stale w ramach wiążącej go umowy o pracę. Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z 19 listopada 2008r. (II PZP 11/08, OSNP 2009/13-14/166). Sąd wskazał, iż pracownikowi, który stale wykonuje transport na obszarze np. Unii Europejskiej, jako miejsce świadczenia pracy można wskazać właśnie Unię i każdorazowo pracownik wykonując pracę na tym obszarze nie będzie jej wykonywał w ramach podróży służbowej, lecz w miejscu pracy określonym w umowie o pracę.

W przypadku pracownika zatrudnionego w charakterze kierowcy podróżą służbową jest wykonywanie zadania pracowniczego poza miejscem pracy określonym w umowie o pracę. Skoro zatem miejsce pracy kierowcy jest określane przez wskazanie obszaru, po którym kierowca będzie stale się poruszać wykonując swoje obowiązki pracownicze, to podróżą służbową jest każdy wyjazd dopiero poza taki obszar. W ocenie Sądu kierowcy – powodowie w niniejszej sprawie, podejmując zatrudnienie zostali poinformowani, że zlecane im w ramach umów o pracę przewozy będą umiejscowione na terenie Unii Europejskiej i czasem na trasach krajowych oraz na Wschodzie. Odbiorcami usług świadczonych przez firmę pracodawcy byli bowiem obywatele i firmy z tego obszaru. Ponieważ przewozy odbywały się na terenie państw Unii Europejskiej, miejscem pracy kierowców był zasadniczo ten teren, co wynika z zeznań powodów i co też ustaliła biegła w opinii, a poza tym sporadycznie wyjazdy na Wschód (Białoruś, Rosja).

Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem powodów, którzy podnosili, że jako miejsce wykonywania pracy, zgodnie z zapisem w umowach mieli Miasto O. i każdy wyjazd poza granice administracyjne O. powinien być traktowany jako podróż służbowa. W ocenie Sądu żaden z powodów nie wskazał, iż był przekonany, że zgodnie z zapisem wynikającym z umowy

będzie poruszał się tylko po O.. Z zeznań powodów wynikało natomiast, że pracę w przewozach towarowych na trasach międzynarodowych podejmowali chętnie, często na własną prośbę byli do niej przenoszani, bo było to w strukturze pozwanego stanowisko w pewnym sensie elitarne, tj. pozwalające przede wszystkim uzyskać dobre wynagrodzenie. Nadto każdy z powodów jeszcze przed podpisaniem umowy o pracę wiedział, na czym będą polegały jego obowiązki i tu w sposób dorozumiany dochodziło do ustaleń dotyczących miejsca wykonywania pracy, które dla powodów oznaczało teren UE i Wschód (np. Białoruś, Rosja). Zapis zawarty w umowie, dotyczący miejsca pracy – (...) S.A., to z pewnością miejsce rozpoczęcia i zakończenia pracy przez każdego powoda, bo to na zajezdni właśnie parkowały pojazdy, którymi wykonywane były przewozy. Powodowie byli informowani o zleceniach przewozowych, które wykonywali w ramach swoich obowiązków. Do każdej z umów „przypisany był” również Zakres czynności, z którego ewidentnie wynikał charakter pracy każdego z powodów, tj. wyjazdy w trasy krajowe i międzynarodowe i żaden z powodów nigdy tego nie kwestionował. Dodatkowo Sąd wskazał na pkt 6 warunków pracy i płacy, dotyczący „potwierdzenia ustaleń co do rodzaju i warunków umowy o pracę”, gdzie widnieje zapis: „inne warunki zatrudnienia – praca w warunkach szczególnych”, która była uznawana m.in. kierowcom wykonującym przewozy międzynarodowe. Zapis ten również wskazuje, że powodowie mieli świadomość, co do rodzaju pracy, którą będą wykonywać.

Sąd wskazał, iż w (...) S.A. wypłacane są diety z tytułu podróży służbowej zgodnie z Anekssem Nr (...) z dnia 17.12.2004r. do Regulaminu Pracy (...) w O. pkt 5 lit. A i B. Wyliczenia biegłej w każdej z trzech wersji stanowią różnicę pomiędzy wysokością diet ustalonych w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, a wysokością diet ustalonych zgodnie z Anekssem Nr (...) z dnia 17.12.2004r. roku do Regulaminu Pracy (...) w O.. Pozwany, zgodnie z Anekssem Nr (...) z dnia 17.12.2004r. do Regulaminu Pracy (...) w O. pkt 5 lit. A i B, wypłacał powodom w latach 2008, 2009, 2010 i 2011, tj. w okresie objętym żądaniem pozwu, kwotę 32 euro dziennie, która pokrywała koszty, jakie ponosili powodowie. Nie zakwestionowała tego również biegła, gdyż w opinii wskazała, że w oparciu o dokumenty załączone do akt sprawy nie ustalono aby kwota 32 euro dziennie była niższa od kosztów ponoszonych przez powodów w trakcie podróży. Z powyższych przyczyn wyliczenia biegłej dotyczące różnic w wypłacie diet nie odpowiadają rzeczywistości stanowi faktycznemu i dlatego nie mogły stanowić podstawy orzekania w niniejszej sprawie.

Odnośnie roszczenia o zasądzenie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe Sąd zwrócił uwagę na treść art. 17 ustawy o czasie pracy kierowcy, w myśl którego do kierowców wykonujących przewóz drogowy może być stosowany, w przypadkach uzasadnionych rodzajem wykonywanych przewozów lub ich szczególną organizacją, zadaniowy czas pracy, w którym zadania przewozowe ustala pracodawca w takim wymiarze, aby mogły być wykonywane w ramach czasu pracy określonego w art. 11 oraz z uwzględnieniem przepisów dotyczących przerw przeznaczonych na odpoczynek i okresów odpoczynku. Do kierowców zatrudnionych w transporcie drogowym można zatem stosować, w przypadkach uzasadnionych rodzajem wykonywanych przewozów lub ich szczególną organizacją, zadaniowy czas pracy. Każdy z powodów w niniejszym postępowaniu wskazywał, że pracował w zadaniowym czasie pracy.

Zdaniem Sądu dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w niniejszej sprawie, było nieuzasadnione i niecelowe w dacie wydania postanowienia o dopuszczeniu dowodu, bowiem nawet do dnia wydania wyroku powodowie nie wykazali podstawy roszczeń i w ocenie Sądu, w przekonaniu strony powodowej tylko treść opinii biegłej miała stanowić cały proces dowodowy na poparcie roszczeń. Wobec braku materiału dowodowego biegła w opinii wyliczyła w dwóch wariantach wysokość dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z odsetkami oraz w trzech wersjach różnicę w wypłacie diet wraz z odsetkami. W ocenie Sądu wyliczenia te mają tylko charakter hipotetyczny, bowiem przyjęte przez biegłą założenia do wyliczeń są nieadekwatne do ustalonego stanu faktycznego i nieadekwatne do charakteru pracy kierowców wykonujących przewozy międzynarodowe i nie uwzględniają obowiązujących u pozwanego zasad wynagradzania. Do kierowców wykonujących pracę u pozwanego przewidziane było wynagrodzenie prowizyjne. Ustalenie takiej formy wynagradzania podyktowane było specyfiką pracy tej grupy zawodowej. Pracodawca od chwili wyjazdu kierowcy z bazy (...) praktycznie nie miał możliwości kontrolowania jego czasu pracy. Kierowca sam decydował, w ramach przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców – o postojach, o odpoczynku, o przerwach w pracy. Nadto w kartach pracy, przyjętych do wyliczeń były rozbieżności. Sąd podkreślił,

że karty pracy generowane były przez system informatyczny na podstawie kart drogowych i zapisów tachografu. System ten nie zawsze uwzględniał okresy wymienione w art. 7 ustawy o czasie pracy kierowców, dlatego też wydruki kart pracy nie odzwierciedlają faktycznego czasu pracy kierowców. Biegła wskazała też na konieczność właściwego operowania przełącznikiem pomiędzy poszczególnymi aktywnościami kierowcy i podała, że tylko prawidłowa obsługa przełącznika pozwala na uzyskanie danych umożliwiających ustalenie okresów wymienionych w art. 7 ustawy o czasie pracy kierowców. Sąd podkreślił, że sami kierowcy, zeznając w charakterze strony, wskazywali jednomyślnie, że wbrew postanowieniom Zarządzenia Prezesa Zarządu z dnia 14 marca 2005r. Nr 1/3/2005, nie używali przełącznika urządzenia rejestrującego, co umożliwiałoby osobną i wyraźną rejestrację czasu prowadzenia pojazdu i okresów faktycznej pracy lub np. przerwy. Nadto nie dokonywali ręcznego odnotowywania na odwrocie wykresówki czasu nie prowadzenia pojazdu (przeznaczonego na odpoczynek, dyżur lub przerwę w pracy), w przypadku gdy oddalenie się od pojazdu uniemożliwiało rejestrację automatyczną. Powyższe, jak również wywody biegłej, jednoznacznie zdaniem Sądu wskazują, że dane uzyskiwane z tachografu uzależnione są od kierowców (przełączanie tachografu) a wpisy do kart drogowych pozostają poza kontrolą pracodawcy i są kompetencją kierowcy. Z tych względów Sąd uznał, że dane zawarte w kartach pracy mają jedynie charakter orientacyjny i nie mogą być wiarygodne dla celów rozliczania czasu pracy, bowiem nie uwzględniają wszystkich okresów wymienionych w art. 7 ustawy o czasie pracy kierowców. Nie sposób więc na tej podstawie jednoznacznie stwierdzić, że powodowie pracowali w godzinach nadliczbowych. Kierowca w trasie jest poza wszelką kontrolą pracodawcy a ewidencjonowanie czasu pracy (wpisy do kart drogowych, obsługa tachografu) leży tylko w jego gestii. W celu unormowania tej sytuacji, dla kierowców transportu międzynarodowego u pozwanego, protokołem dodatkowym Nr (...) do (...)został wprowadzony prowizyjny system wynagradzania, który stanowił zryczałtowane wynagrodzenie za cały czas pracy (bez dodatków za pracę w godzinach nocnych). Prowizyjna forma wynagradzania obowiązująca u pozwanego zawiera w sobie również ryczałt za pracę w godzinach nadliczbowych i ta forma wynagradzania była akceptowana przez kierowców, którzy nie zgłaszali do niej zastrzeżeń.

Sąd wskazał, że w art. 151 § 1 pkt 1 i 2 kp ustawodawca określił warunki, pod jakimi dopuszczalna jest praca w godzinach nadliczbowych. Biegła w opinii nie ustaliła, że u pozwanego warunki te wystąpiły oraz aby pozwany wydawał kierowcom polecenie wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych. Przede wszystkim jednak - okoliczności tej nie wykazała strona powodowa, na której spoczywał ten ciężar. Wyliczenia biegłej oparte na założeniach sprzecznych z art. 151 § 1 pkt 1 i 2 kp i oraz Protokołem Nr (...) - dodatkowym do (...)obowiązującym u pozwanego, zmieniającym treść Załącznika Nr (...) (...), ustalającym w pkt 3, że kierowca - konwojent wykonujący przewozy międzynarodowe otrzymuje prowizję w wysokości 7 % (a następnie 7,5%) wpływów uzyskanych w danym miesiącu, zdaniem Sądu nie odpowiadają rzeczywistości stanowi faktycznemu, zatem nie mogą stanowić podstawy orzekania w niniejszej sprawie.

Sąd podniósł, że zgodnie z art. 149 § 1 kp pracodawca prowadzi ewidencję czasu pracy pracownika do celów prawidłowego ustalenia jego wynagrodzenia i innych świadczeń związanych z pracą. Według treści art. 25 ustawy o czasie pracy kierowców w treści obowiązującej do dnia 02 kwietnia 2010r. ewidencję czasu pracy, o której mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 298¹ ustawy Kodeks pracy, pracodawca prowadzi dla kierowców, niezależnie od stosowanego systemu czasu pracy i sposobu wynagradzania za godziny nadliczbowe i za pracę w porze nocnej, w rozliczeniu dobowym, tygodniowym i przyjętym okresie rozliczeniowym. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 maja 1996r. w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika pracodawca zakłada i prowadzi odrębnie dla każdego pracownika kartę ewidencji. Z opinii biegłej wynika zaś, że dokumentacja przekazana przez pozwanego za w/w okres, tj. karty pracy, nie zawiera danych umożliwiających faktyczne ustalenie czasu pracy powodów. Według art. 25 Ustawy o czasie pracy kierowców w treści obowiązującej od 03 kwietnia 2010r. pracodawca prowadzi ewidencję czasu pracy kierowców w formie:

- 1) zapisów na wykresówkach;
- 2) wydruków danych z karty kierowcy i tachografu cyfrowego;

- 3) plików pobranych z karty kierowcy i tachografu cyfrowego;
- 4) innych dokumentów potwierdzających czas pracy i rodzaj wykonywanej czynności;
- 5) rejestrów opracowanych na podstawie dokumentów, o których mowa w pkt 1-4.

Sąd wskazał, że każdy z w/w sposobów ewidencji może być stosowany przez pracodawcę, o ile umożliwi uzyskanie danych o czasie pracy kierowcy. Np. tachografy analogowe zapisują informację o czasie pracy, jazdy i przerwach kierowcy na wykresówce, zwanej potocznie tarczką do tachografu. Na rzetelność uzyskiwanych danych wpływa prawidłowa obsługa tachografu przez kierowcę (właściwe operowanie przełącznikiem pomiędzy poszczególnymi aktywnościami kierowcy), gdyż większość tachografów rejestruje automatycznie jedynie czas jazdy, a czas przerw i innych aktywności zaliczanych do czasu pracy kierowcy jest znacznie szerszy, ale nie jest on już automatycznie rejestrowany. Prawidłowa obsługa przełącznika, umożliwiającego rejestrowanie okresów innej pracy, np. załadunku bądź czynności codziennej obsługi pojazdu, oraz okresów pozostawiania w gotowości do pracy, w tym np. oczekiwania na przejściu granicznym pozwala na uzyskanie danych umożliwiających ustalenie okresów wymienionych w art. 7 ustawy o czasie pracy kierowców. Prawidłowo i rzetelnie sporządzone wykresówki mogą stanowić ewidencję czasu pracy kierowcy, a więc być podstawą naliczenia wynagrodzenia za pracę. Istotnym jest jednak zdaniem Sądu fakt, iż ewidencja czasu pracy powinna wiernie odzwierciedlać każdy dzień pracy wskazując nie tylko czas jazdy, ale i pozostałych czynności związanych z wykonywaniem zadania przewozowego. Jeżeli tachograf nie będzie ewidencjonował całego czasu pracy kierowcy, dane zawarte w wykresówkach nie będą zgodne z rzeczywistością, ewidencja czasu pracy będzie nierzetelna.

Sąd podniósł, iż z art. 25 ust. 2 pkt 2 ustawy o czasie pracy kierowców wynika, że w przypadku nadania waloru ewidencji czasu pracy tarczkom czy zapisom z urządzeń cyfrowych, mimo przepisów międzynarodowych, nakazujących ich przechowywanie jedynie przez 12 miesięcy, można je usunąć dopiero po upływie 3 lat od dokonania na nich zapisu. W aktach sprawy brak jest dokumentacji, prowadzonej zgodnie z obowiązującymi przepisami, dotyczącej czasu pracy powodów w latach 2008, 2009, 2010, 2011, tj. w okresie objętym żądaniem pozwu, na podstawie której można ustalić wymienione w art. 7 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców wszystkie okresy, których nie wlicza się do czasu pracy kierowcy. Wobec powyższego, ustalenia opinii opierały się na załączonych kartach pracy kierowców przy przyjęciu założeń wskazanych w treści opinii.

Sąd zauważył, że w grudniu 2012r. zobowiązał pozwanego do złożenia kart drogowych, tarczek tachografów a pozwany, uwzględniając wskazany trzyletni okres przechowywania dokumentów dotyczących ewidencji czasu pracy, w tym czasie – zgodnie z prawem - mógł już zlikwidować dokumenty za okres od 01 września 2008r. do 30 listopada 2009r., a więc za 15 miesięcy objętych żądaniem pozwu. W tej sytuacji pozwany nie może ponosić ujemnych konsekwencji braku dokumentacji, za ten okres, a jednocześnie pozwany kwestionował w całości wyliczenia biegłej dotyczące wysokości dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z odsetkami oraz różnic w wypłacie diet wraz z odsetkami, za okres od 01 września 2008r. do 30 listopada 2009r., bowiem nie zostały one dokonane na podstawie dokumentacji źródłowej, lecz na podstawie błędnych założeń.

W ocenie Sądu ciężar udowodnienia zasadności roszczeń w postępowaniu, zgodnie z art. 232kpc i art. 3 kpc, spoczywał na powodach, a ponieważ nie wykazali oni powyższego, ich powództwa zostały oddalone.

O kosztach zastępstwa prawnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, przy czym wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego zostało ustalone w oparciu o § 11 ust.1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 i - w przypadku G. S. (1) - § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 15 września 2014r. uniósł każdy powódów. Skarżący zarzucili wyrokowi:

a) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 29 § 4 k.p. w zw. z 29 § 1 pkt 2 k.p. polegające na błędnej wykładni i na przyjęciu, że zmiana miejsca wykonywania pracy może nastąpić w sposób dorozumiany z pominięciem pisemnej formy zmiany warunków umowy o pracę;

b) naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń w sposób dowolny, a nie wszechstronny poprzez błędne uznanie, że powodom nie przysługują żadne diety tytułu podróży służbowej oraz wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, w sytuacji gdy biegła wskazała wariantowo, na podstawie udostępnionej szczątkowo dokumentacji przez pozwanego - wysokość dochodzonych przez powodów roszczeń;

c) naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez dokonanie ustaleń w sposób dowolny, a nie wszechstronny poprzez błędne uznanie, że w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do zasądzenia diet za pracę w podróży służbowej oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na zasądzenie dochodzonych przez powodów roszczeń.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództw w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego za obie instancje a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżący podnieśli, że w dokumentacji pracowniczej strona pozwana wskazała jako miejsce pracy miasto O. / (...) S.A./, gdzie znajduje się zakład pracy. Brak jest dodatkowej dokumentacji, w tym potwierdzenia na piśmie zmiany warunków pracy w trybie art. 29 § 4 k.p., które wskazywałyby inne miejsca wykonywania pracy poza siedzibą pracodawcy, co nie może skutkować w drodze wykładni rozszerzającej uznaniem, że miejscem pracy kierowców nie było terytorium miasta. W umowie o pracę należy bowiem jednoznacznie ustalić miejsce faktycznego wykonywania pracy, w tym przypadku wskazano siedzibę pozwanego - miasto O.. Nawet w przypadku gdyby w umowie o pracę strony nie postanowiły inaczej, miejscem pracy jest siedziba pracodawcy. W tym względzie odpowiednie zastosowanie ma art. 45⁴ § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. W ocenie skarżących Sąd I instancji w uzasadnieniu dokonuje wewnętrznie sprzecznych ustaleń wskazując z jednej strony, że określone w umowie o pracę miejsce wykonywania pracy powinno być wskazane precyzyjnie i wąsko oraz że podróżą służbową jest wykonywanie zadania pracowniczego poza miejscem określonym w umowie o pracę, a z drugiej strony wskazuje, że problem określenia miejsca pracy w przypadku powodów powinien być rozważany w znacznie szerszym kontekście niż to wynika z literalnego zapisu umowy. Dokonanie takiej wykładni art. 29 § 1 pkt 2 k.p. praktycznie „wypacza” sens istnienia tego przepisu, skoro miejsce wykonywania pracy można traktować szerzej niż przewiduje to zapis umowy. Zdaniem skarżących nie sposób zgodzić się również z poglądem Sądu, że ustne ustalenia co do rodzaju i warunków umowy o pracę wskazywały, że będą oni wykonywali pracę w transporcie międzynarodowym ze wszelkimi tego konsekwencjami. Tak rozumiane miejsce pracy nie może być określone zbyt obszernie, gdyż zmierza to m.in. do omijania przepisów o podróżach służbowych. Nie jest możliwe również w umowie o pracę określenie miejsca pracy w sposób nieograniczony, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2008r. (I PK 96/08). Jedynie w przypadku, gdyby umowy z pozwanymi jako miejsce wykonywania pracy zawierały zapis: „państwa Unii Europejskiej”, „państwa Europy Wschodniej”, tak szczegółowe wskazanie oznaczenia geograficznego przemawiałoby za poglądem, że tacy pracownicy nie są w podróży służbowej. W przypadku umów zawieranych z powodami a contrario, brak jest takiego zapisu w umowie o pracę. W konsekwencji Sąd dokonał błędnej wykładni art. 29 § 4 k.p. w zw. z 29 § 1 pkt 2 k.p. i przyjęcia, że zmiana miejsca wykonywania pracy może nastąpić w sposób dorozumiany z pominięciem pisemnej formy zmiany warunków umowy o pracę.

Skarżący wskazali, że do dnia 3 kwietnia 2010r., tj. daty wejścia w życie noweli do ustawy o czasie pracy kierowców, podróż kierowcy transportu międzynarodowego była podróżą służbową w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. Do roku 2008 powszechnie przyjmowano, że miejsce pracy nie może być określone zbyt obszernie, gdyż zmierza to m.in. do omijania przepisów o podróżach służbowych. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2004r. (66 I PK 298/03. (OSNP 2004, Nr 23, poz. 399) stwierdzając, że „wykonywanie przez kierowcę samochodu ciężarowego

zadań służbowych za granicą, wymagających ponoszenia przez niego dodatkowych kosztów wyżywienia lub noclegów, stanowi zagraniczną podróż służbową." W uchwale SN z dnia 19 listopada 2008r. II PZP 11/08. (OSNP 2009, Nr 13-14, poz. 166), która zupełnie zmieniła linię orzeczniczą SN w kwestii podróży służbowej, na niekorzyść pracowników. Należy jednak zaznaczyć, że Sąd Najwyższy poczynił istotne zastrzeżenie. A mianowicie, miejsce świadczenia przez pracownika mobilnego - kierowcę, oznaczające pewien obszar jego aktywności zawodowej musi odzwierciedlać rzeczywisty stan rzeczy. Powinien to być zatem taki obszar, w którym pracownicy będą zobowiązani na podstawie umowy o pracę do stałego wykonywania przewozów na tym właśnie obszarze. Brak zgodności pomiędzy rodzajem, a miejscem pracy może prowadzić do wniosku, że postanowienie umowy o pracę dotyczące miejsca pracy jest nieważne z mocy art. 58 § 4 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Uzasadniając zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. powodowie wskazali, że Sąd dokonał ustaleń w sposób dowolny, a nie wszechstronny poprzez błędne uznanie, że nie przysługują im żadne diety tytułu podróży służbowej oraz wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, w sytuacji gdy biegła wskazała wariantowo, na podstawie udostępnionej szcątkowo dokumentacji przez pozwanego - wysokość możliwych do dochodzenia przez powodów roszczeń. Wskazali, że biegła dokonywała wyliczeń diet za wyjazd służbowy oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych na podstawie niepełnej dokumentacji. Jak stwierdza sama biegła na stronie 29 opinii „w aktach sprawy brak jest dokumentacji, prowadzonej zgodnie z obowiązującymi przepisami, dotyczącej czasu pracy powodów w latach 2008, 2009, 2010 i 2011, na podstawie której można ustalić wymienione w art. 7 ustawy o czasie pracy kierowców wszystkie okresy, których nie wlicza się do czasu pracy kierowcy." Zdaniem powodów w tym zakresie nie można przerzucać na nich ciężaru dowodu w postaci dostarczenia dowodów w postaci wykresówek z tachografów, w sytuacji gdy jedynym ich dysponentem była pozwana spółka. W ocenie powodów pozwana w momencie powzięcia informacji o wytoczeniu powództwa zniszczyła niezbędną dokumentację zwłaszcza tarczki z tachografów, które niewątpliwie stanowiłyby podstawę do potwierdzenia w pełni zasadności dochodzonych roszczeń przez powodów. Załączone do kart pracy nie stanowiły ewidencji czasu pracy a służyły do ustalenia dodatku za pracę w porze nocnej.

W ocenie skarżących w przedmiotowej sprawie nie można mówić o wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału dowodowego, jeżeli ocenie Sądu nie podlegały wszystkie dowody, a całość materiału dowodowego nie stanowiła podstawy wyprowadzonych wniosków o faktach, które Sąd uznał za podstawę wyroku w niniejszej sprawie. Sąd I instancji chociażby nie wskazał, które zeznania powodów w charakterze strony uznał za przekonujące, a które nie. Wyrażona w art. 233 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów w postępowaniu cywilnym pozwala Sądowi orzekającemu w oparciu o cały materiał zgromadzony w sprawie wysnuć wnioski o prawdziwości faktów, uznać spośród kilku równorzędnych dowodów niektóre tylko za przekonujące, przyznać dowodom pośrednim taką moc dowodową jak dowodom bezpośrednim oraz wysnuć z zebranego materiału procesowego i wyników postępowania dowodowego wnioski, jakich żadna ze stron nie wysnuła. Nie oznacza to jednak, że Sąd w sposób dowolny może uznać dany dowód za prawdziwy. Zdaniem powodów przejawiali oni inicjatywę dowodową, wystąpili o wszelką dokumentację związaną z czasem pracy znajdującą się u pozwanej spółki, zgłosili wszystkie możliwe wnioski dowodowe na poparcie swoich żądań, a w konsekwencji udowodnili zasadność dochodzonych przez siebie roszczeń.

Z tych względów zdaniem powodów ich apelacja jest zasadna.

W odpowiedzi na apelację pozwany (...) wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego pozwany wskazał, iż jest on bezpodstawny, bowiem jak podnosił w piśmie procesowym z dnia 9.11.2013r. „Odnosząc się do zapisu w pkt 2 Warunków pracy i płacy wspomnianych wyżej „Potwierdzeń ustaleń co do rodzaju i warunków umowy o pracę” - „miejsce wykonywania pracy - (...) S.A.” - było to miejsce rozpoczęcia i zakończenia pracy przez powodów w zajezdni (...) w O., gdzie parkowały pojazdy ciężarowe, którymi powodowie wykonywali międzynarodowe przewozy towarów. Powodowie byli informowani o zleceniach przewozowych, które wykonywali w ramach swoich obowiązków pracowniczych. W ramach

tych obowiązków realizowali zadania określone w podpisanych i przyjętych przez nich do stosowania „Zakresach czynności” (vide: akta osobowe powodów), z których jednoznacznie wynika, że charakter ich pracy polegał na wykonywaniu przewozów krajowych i międzynarodowych. Żaden z powodów nigdy tego nie kwestionował. Wskazał, iż wykonywanie transportu krajowego, a tym bardziej międzynarodowego w granicach administracyjnych miasta O. nie jest możliwe, ze względu na obowiązujące na wielu jej ulicach ograniczenia tonażowe dla pojazdów. Pozwany wskazał też, że w pkt 6 Warunków pracy i płacy „Potwierdzeń ustaleń co do rodzaju i warunków umowy o pracę” - widnieje zapis „inne warunki zatrudnienia - praca w warunkach szczególnych”, która jest uznawana m. in. kierowcom wykonującym przewozy międzynarodowe. Zapis ten również wskazuje na świadomość powodów co do rodzaju pracy jaką będą wykonywać i na jakim obszarze.”.

Pozwany podniósł, iż posiada stosowne regulacje wewnętrzne, w których zostały określone m.in. zasady wynagradzania kierowców w transporcie międzynarodowym oraz zasady wypłaty i wysokość diet. Powodowie nie wykazali, że te uregulowania są nieważne lub sprzeczne z prawem. Powodowie otrzymali od pozwanego wszystkie świadczenia zgodnie z wewnątrzzakładowymi regulacjami, dlatego zgłoszone przez nich roszczenia uznać należy za bezpodstawne.

Zdaniem pozwanego chybione są również zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. Wyliczenia zawarte w opinii mają tylko i wyłącznie charakter hipotetyczny, natomiast przyjęte przez biegłą założenia do wyliczeń są błędne i nieadekwatne do charakteru pracy kierowców wykonujących przewozy międzynarodowe, a także nie uwzględniają obowiązujących u pozwanego zasad wynagradzania oraz zasad wypłaty i wysokości diet. Sama biegła w opinii podała, że w załączonych do akt sprawy kartach pracy były rozbieżności, a te generowane były przez system informatyczny na podstawie kart drogowych i zapisów tachografu. Na str. 28 opinii biegła pisze „Na rzetelność uzyskiwanych danych wpływa prawidłowa obsługa tachografu przez kierowcę (właściwe operowanie przełącznikiem pomiędzy poszczególnymi aktywnościami kierowcy) (...). Prawidłowa obsługa przełącznika (...) pozwala na uzyskanie danych umożliwiających ustalenie okresów wymienionych w art. 7 ustawy o czasie pracy kierowców.”. Powyższe wywody biegłej jednoznacznie zdaniem pozwanego wskazują, że dane uzyskiwane z tachografu uzależnione są od kierowców (przełączanie tachografu). Wpisy do kart drogowych to też, pozostająca poza kontrolą pracodawcy, kompetencja kierowcy. Dane zawarte w kartach pracy mają więc charakter orientacyjny i nie mogą być wiarygodne dla celów rozliczania czasu pracy, bowiem nie uwzględniają one wszystkich okresów wymienionych w art. 7 ustawy o czasie pracy kierowców, np. nieusprawiedliwionych postojów w czasie prowadzenia pojazdu czy dobowego nieprzerwanego odpoczynku. Kierowca w trasie jest poza wszelką kontrolą pracodawcy, a ewidencjonowanie czasu pracy (wpisy do kart drogowych, obsługa tachografu) leży tylko w jego gestii.

Pozwany wskazał, iż powodowie słuchani przez Sąd I instancji na ostatniej rozprawie w charakterze strony przyznali, że nie używali przełącznika urządzenia rejestrującego, zatem, zdaniem pozwanego, uznać należy, że zarówno tarczki tachografu jak i generowane na ich podstawie karty pracy nie są rzetelne i nie powinny stanowić podstawy sporządzenia przez biegłego opinii. W tej sytuacji nasuwa się wniosek, że nawet dysponowanie przez biegłą ww. dokumentami za cały okres objęty żądaniem pozwów, dotyczącym czasu pracy powodów, nie dawałoby podstaw do dokonania rzetelnych wyliczeń co do czasu pracy powodów oraz podstawy do rozliczenia diet. Sam fakt, że biegła dokonała wyliczeń wielowariantowo dowodzi tego, iż nie była w stanie udzielić Sądowi jednoznacznej odpowiedzi na zadane pytania. W tej sytuacji przedmiotowa opinia nie może stanowić podstawy orzekania w niniejszej sprawie, dlatego też wszystkie powództwa słusznie zostały oddalone.

Z tych względów pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu powodowie: T. A., W. C., Z. D., E. J., A. K., D. M. i G. S. (1), domagali się zasądzenia od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) S.A. w O. diet z tytułu podróży służbowych oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami. Żądaniem był objęty okres od 01.09.2008r. do 30.08.2011r. oraz skapitalizowane ustawowe odsetki od należności a także dalsze ustawowe odsetki.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 15.09.2014r. oddalił powyższe powództwa.

Apelacja powodów od tego wyroku jest zdaniem Sądu Okręgowego niezasadna i na podstawie art. 385 kpc została oddalona. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne, dokonane przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za swoje, dlatego nie ma potrzeby ich powtarzania.

Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać trzeba, że dotyczą one naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 29 § 4 kp w zw. z 29 § 1 pkt 2 kp) i przepisów prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.). W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty te nie są zasadne.

Podstawę prawną żądania zasądzenia diet stanowił przepis art. 77⁵ kp. Zgodnie z § 1 tego przepisu pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową.

Powodowie w apelacji zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 29 § 4 kp w zw. z 29 § 1 pkt 2 kp, które ma polegać na ich błędnej wykładni i na przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że zmiana miejsca wykonywania pracy może nastąpić w sposób dorozumiany z pominięciem pisemnej formy zmiany warunków umowy o pracę.

Powodowie wywodzili bowiem, iż zgodnie z zapisem umów o pracę, znajdujących się w ich aktach osobowych, ich miejscem wykonywania pracy był (...) S.A. Sąd I instancji ustalił zaś, że faktycznie uzgodnionym przez powodów z pracodawcą miejscem pracy był teren Unii Europejskiej. Sąd Rejonowy przyjął też, że uzgodnienie to miało formę ustną, bowiem powodowie podejmując zatrudnienie na stanowisku kierowcy byli informowani, iż ich będą stale jeździć po terenie UE, powodowie zgodzili się na to a niektórzy z nich sami składali wnioski o przeniesienie na stanowisko kierowcy w przewozach międzynarodowych, licząc na uzyskanie wyższego wynagrodzenia.

Należy podzielić w/w stanowisko Sądu I instancji. Wskazać przede wszystkim trzeba, że powodowie zostali zatrudnieni u pozwanego w różnych okresach, a w datach ich zatrudnienia treść przepisu art. 29 kp zmieniała się. Konieczność wskazywania w umowie o pracę miejsca jej wykonywania została wprowadzona dopiero od 02.06.1996r. a wcześniej przepis art. 29 § 1 kp stanowił jedynie, że umowa o pracę powinna być zawarta na piśmie, z wyraźnym określeniem rodzajów i warunków umowy, a w szczególności powinna określać: rodzaj pracy oraz termin jej rozpoczęcia i wynagrodzenie odpowiadające rodzajowi pracy. W dacie zatrudnienia powodów: T. A. (30.06.1979r.), E. J. (09.04.1987r.), D. M. (01.07.1982r.) i W. C. (01.09.1969r.) nie było więc jeszcze obowiązku wskazywania w umowie o pracę miejsca jej wykonywania.

Wskazać też trzeba, że T. A. został zatrudniony od 30.06.1979r. na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych. W tej umowie o pracę nie wskazano miejsca wykonywania pracy. Powód z dniem 25.09.1980r. został przeniesiony na stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego. Z jego akt osobowych wynika, iż na tym stanowisku nie nawiązywano już z nim nowej umowy o pracę, lecz wręczono jedynie nowy angaż, który przyjął. E. J. został zatrudniony od 09.04.1987r. na stanowisku kierowcy-konwojenta a w umowie o pracę nie wskazano miejsca pracy. Z dniem 01.01.2001r. został przeniesiony na stanowisko kierowca-konduktor a z dniem 08.07.2002r. powierzono mu dodatkowe obowiązki kierowcy-konwojenta. Także z nim nie zawierano oddzielnej umowy na stanowisku kierowcy, lecz wręczono nowy angaż. D. M. został zatrudniony od 01.07.1982r. na stanowiska mechanika napraw pojazdów samochodowych. W tej umowie o pracę nie wskazano miejsca pracy. Powód na własną prośbę został z dniem 16.04.1984r. przeniesiony na stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego. Z jego akt osobowych wynika, iż nie nawiązywano już z nim nowej umowy o pracę, lecz wręczono nowy angaż. W. C. został zatrudniony jeszcze jako pracownik młodociany od 01.09.1967r. na stanowisku mechanika-kierowcy. W tej umowie o pracę nie wskazano miejsca pracy. Już po zakończeniu szkoły, z dniem 10.09.1970r. został na podstawie nowej umowy o pracę dalej zatrudniony jako pomocnik kierowcy, prawidłowo nie wskazywano wtedy miejsca wykonywania pracy. Powód z dniem 16.04.1984r., na własną prośbę, został przeniesiony na stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego. Także z jego akt osobowych wynika, iż nie nawiązywano już potem z nim nowej umowy o pracę, lecz wręczono mu nowy angaż.

A. K. został zatrudniony od 20.04.1998r. na stanowisku kierowcy-konduktora. W tej umowie wprowadzie jako miejsce pracy wskazano D. (...) Przedsiębiorstwa (...), lecz z dniem 09.05.2007r. powód na swoją prośbę został przeniesiony na stanowisko kierowcy-konwojenta, bez spisywania odrębnej umowy. G. S. (1) został – po przerwie - zatrudniony ponownie u pozwanego od 01.06.2007r. jako mechanik. W umowie o pracę wprowadzie wskazano miejsce pracy jako (...) O., lecz także i ten powód na własną prośbę z dniem 15.04.2010r. został przeniesiony na stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego i na tym stanowisku pracował do końca zatrudnienia.

W tej sytuacji należy podzielić ustalenie Sądu I instancji, iż każdy z powodów zaakceptował warunki umowy o pracę w zakresie miejsca wykonywania pracy i fakt, iż (w okresie po wejściu Polski do Unii Europejskiej), będzie wykonywał przewozy na terenie Unii Europejskiej. Każdy z powodów przyznał ten fakt w toku postępowania przed Sądem Rejonowym (83-85a.s. i 225v-227a.s.).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 listopada 2009r. (II UK 114/09, LEX nr 558591) stwierdził, iż sformułowanie "stałe miejsce pracy" wcale nie oznacza wykonywania pracy w tym samym geograficznie miejscu. "Stałe miejsce pracy" to miejsce wykonywania pracy w rozumieniu art. 29 § 1 pkt 2 kp, które może być określone jako pewien obszar geograficzny, np. Polska czy np. województwo (...). Umówione miejsce pracy w rozumieniu art. 29 § 1 pkt 2 kp nie różni się od stałego miejsca pracy z art. 77⁵ § 1 kp. Innymi słowy, jeżeli pracownik umówił się z pracodawcą na wykonywanie pracy w określonym miejscu to nie jest to niestałe (a contrario do stałego z art. 77⁵ § 1 kp.) miejsce pracy – tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.02.2012r., III UK 54/11, LEX nr 1157573).

Powodowie w piśmie datowanym na 08.06.2012r. oraz w apelacji podnosili, że przy określaniu miejsca świadczenia pracy należy brać pod uwagę rzeczywisty stan rzeczy. Przyjęcie uzgodnienia stron co do tego, iż miejscem świadczenia pracy jest teren Unii Europejskiej odpowiada zaś rzeczywistemu stanowi rzeczy, gdyż faktycznie stale wykonywali takie przewozy. W tej sytuacji twierdzenie pełnomocnika powodów, zawarte w piśmie z dnia 08.10.2013r., że nie doszło do ustalenia miejsca wykonywania pracy innego niż w dokumentacji pracowniczej, a szczególnie umowie o pracę, jest sprzeczne nie tylko z zeznaniami samych powodów, lecz także ze stanem faktycznym.

Zauważyć też należy, iż nawet gdyby miejsce wykonywania pracy wskazane w pisemnej umowie było inaczej określone, niż faktyczne miejsce stałego wykonywania czynności, nie oznacza to, iż takiemu pracownikowi należne byłyby diety. W wyroku z dnia 18.01.2013r. (II PK 144/12, LEX nr 1375389) Sąd Najwyższy wskazał, iż podróż służbowa to sytuacja incydentalna w zatrudnieniu, związana z wykonaniem określonego zadania (art. 77⁵ § 1 k.p.). Te cechy decydują o podróży służbowej. Może więc zachodzić rozbieżność między miejscem pracy określonym w dokumencie umowy o pracę a faktycznym miejscem wykonywania pracy, co nie znaczy, iż zawsze w sytuacji takiej rozbieżności pracownik wykonuje pracę w podróży służbowej. Miejsce pracy podane w umowie o pracę nie jest bez znaczenia, jednak nie decyduje, gdy stałe i rzeczywiste miejsce pracy jest inne. Kwestia innego (faktycznego), stałego miejsca pracy może wynikać z porozumienia stron i zostać ustalona nawet wbrew zapisowi w umowie o pracę. Tak właśnie jest w przypadku kierowców w transporcie międzynarodowym, gdyż pracują w warunkach stałego przemieszczania się i podróż nie stanowi u nich zjawiska wyjątkowego. Nie wykonują incydentalnie zadania związanego z oddelegowaniem poza miejsce pracy, lecz ich charakter pracy wymusza nieustanne przebywanie w trasie. Nie ma zatem do nich zastosowania ani hipoteza ani dyspozycja art. 77⁵ § 1 kp.

Mając powyższe na uwadze należy uznać, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż powodom nie są należne diety za okres od 01.09.2008r. do 02.04.2010r. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19.11.2008r., (II PZP 11/08, OSNP 2009, nr 13-14, poz. 166), SN wskazał, iż kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na określonym w umowie obszarze jako miejsce świadczenia pracy nie jest w podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. Kontynuacją tej linii orzecznictwa jest wyrok z dnia 16 listopada 2009r. (II UK 114/09, LEX nr 558591), w którym przyjęto, że jeżeli zobowiązanie pracownicze (istota obowiązków pracowniczych) wykonywane jest na geograficznie określonym obszarze, to obszar ten jest stałym miejscem pracy w rozumieniu art. 77⁵ § 1. Podobnie wypowiedział się SN w uchwale z dnia 9.12.2011r. (II PZP 3/11, OSNP 2012/15-16/186).

Powodowie w pozwach powoływali się też na fakt, iż diety wypłacane im w okresie od 01.09.2008r. do 02.04.2010r. były zaniżone i wypłacane w oparciu o przepisy wewnętrzne, które nie mogły obowiązywać, gdyż nie były uzgodnione ze związkami zawodowymi. Poza sporem jest, iż pozwany – biorąc pod uwagę ówczesne orzecznictwo sądów – wypłacał powodom diety w kwocie 32zł, tj. w kwocie wskazanej w Aneksie Nr 5 Regulaminu Pracy (...) w O. z dnia 17.12.2004r. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu szczegółowo wskazał, dlaczego uznał, iż w/w przepisy wewnętrzne obowiązywały w sporny okresie. Należy podzielić to stanowisko. Z zeznań powołanych przez powodów świadków – przedstawicieli związków zawodowych (M. K., J. M., T. P., K. B. i Z. S.) wynika jednoznacznie, iż przepisy te zostały wprowadzone prawidłowo.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał też, że od dnia 3 kwietnia 2010r. obowiązują nowe regulacje dotyczące podróży służbowej kierowców. Nowe regulacje polegały na dodaniu dwóch przepisów (art. 2 pkt 7 oraz art. 21a) do ustawy o czasie pracy kierowców przez ustawę z dnia 12 lutego 2010r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 246).

Wskazać trzeba, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 2011r. (II UK 349/10) stwierdził, że z przepisów art. 21a oraz art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców wynika, iż w przypadku kierowców obowiązuje autonomiczna względem art. 77⁵ kp definicja podróży służbowej. Według tej właśnie definicji Sąd Rejonowy oceniał zasadność żądań powodów co do diet począwszy od 03.04.2010r. a ocena ta jest prawidłowa. Sąd Rejonowy szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko w tej kwestii, tak co do przepisów ogólnie obowiązujących, jak i przepisów wewnętrznych i wskazał, na których dowodach się oparł.

Należy też podkreślić, że skoro żądania powodów zasądzenia diet nie znajdują oparcia w przepisach, zbędne było dopuszczanie w tym zakresie opinii biegłej z zakresu księgowości, celem wyliczenia kwot tych diet oraz ewentualnych różnic między kwotami należnymi a wypłaconymi. Zarzut powodów co do naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 278 § 1 kpc przez nieuwzględnienie kwot wyliczonych przez biegłą jest więc bezpodstawny.

Apelacja podlegała też oddaleniu w zakresie żądania wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Także w tym zakresie powodowie w apelacji ponosili, iż Sąd Rejonowy powinien był zasądzić im kwoty wynagrodzenia, wyliczonego wariantowo przez biegłą w zakresie księgowości, H. G., w oparciu o dostępny materiał dowodowy.

Poza sporem jest, że do akt zostały złożone karty pracy i wykresówki (tarczki tachografu). Z opinii biegłej wynika jednak, iż nie mogą one stanowić podstawy do dokładnych wyliczeń faktycznego czasu pracy (str. 28 opinii), gdyż nie można w oparciu o zawarte tam dane ustalić danych wymaganych przez art. 6 i 7 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców, a w szczególności czasu dyżuru, jeżeli podczas dyżuru kierowca nie wykonywał pracy, nieusprawiedliwionych postojów w czasie prowadzenia pojazdu i dobowego nieprzerwanego odpoczynku. Z opinii wynika, że na rzetelność uzyskiwanych danych wpływa prawidłowa obsługa tachografu przez kierowcę (właściwe operowanie przełącznikiem pomiędzy poszczególnymi aktywnościami kierowcy) i tylko prawidłowa obsługa przełącznika (umożliwiającego rejestrowanie np. czasu załadunku czy oczekiwania na przejściu granicznym) pozwala na uzyskanie danych umożliwiających ustalenie okresów wymienionych w art. 7 ustawy o czasie pracy kierowców. W tej sytuacji, skoro brak jest wiarygodnej dokumentacji, obrazującej faktyczny czas pracy, Sąd Rejonowy prawidłowo stwierdził, iż wyliczenia biegłej nie mogą zostać przyjęte, gdyż nie obrazują faktycznego czasu pracy i faktycznego wymiaru pracowanych godzin nadliczbowych.

Zauważyć też trzeba, że sami powodowie zeznali, że nie używali przełącznika urządzenia rejestrującego, co umożliwiałoby osobną i wyraźną rejestrację czasu prowadzenia pojazdu i okresów faktycznej pracy lub np. przerwy. Nadto przyznali, że nie dokonywali oni czynności wymaganej przez Zarządzenie Prezesa Zarządu (...) z dnia 14.03.2005r., tj. ręcznego odnotowywania na odwrócenie wykresówki czasu nie prowadzenia pojazdu (przeznaczonego na odpoczynek, dyżur lub przerwę w pracy), w przypadku gdy oddalenie się od pojazdu uniemożliwiało rejestrację automatyczną.

W świetle powyższych okoliczności niezasadne są zarzuty apelacji dotyczące nieuwzględnienia wyliczeń biegłej w opinii. Wyliczenia te nie odzwierciedlają bowiem faktycznego czasu pracy kierowców i oparte są tylko na niesprawdzonych hipotezach dotyczących czasu pracy.

Wbrew zarzutom apelacji nie można zarzucać pozwanemu, iż nie ewidencjonował czasu pracy powodów, bowiem prowadził taką ewidencję i złożył znajdujące się w jego posiadaniu karty pracy i tarczki tachografu – za okres za który był w dacie żądania ich przez Sąd, zobowiązany do ich przechowywania. Wskazać trzeba, że pracownik, który uniemożliwia pracodawcy ewidencjonowanie czasu pracy, unikając składania informacji o godzinach rozpoczęcia i zakończenia pracy a także przypadkach opuszczenia pracy, nie może skutecznie podnosić zarzutu, że jego czas pracy nie był należycie dokumentowany (art. 149 kp). Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14.05.2012r. (II PK 231/11, OSNP 2013/9-10/109) a Sąd Okręgowy je podziela. Odnosząc powyższe rozstrzygnięcie do okoliczności niniejszej sprawy wskazać trzeba, że to powodowie przez zaniechanie prawidłowej obsługi tachografu uniemożliwili prawidłowe odnotowywanie swego czasu pracy, dlatego teraz nie mogą przerzucać na pracodawcę odpowiedzialności za nieistnienie prawidłowej ewidencji. W świetle w/w okoliczności prawidłowy jest wniosek Sądu Rejonowego, iż dane zawarte w kartach pracy i wykresówkach tachografów nie pozwalają na ustalenie czasu pracy w godzinach nadliczbowych. Już tylko na marginesie wskazać trzeba, że w aktach osobowych powodów znajdują się dokumenty świadczące o tym, iż pracodawca w okresie ich zatrudnienia wskazywał na błędy popełniane przez powodów w wypełnianiu dokumentacji obrazującej czas pracy.

Z tych względów należało uznać, iż zarzut powodów co do naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 278 § 1 kpc przez nieuwzględnienie wyliczonych przez biegłą kwot wynagrodzenia za godziny nadliczbowe jest bezpodstawny.

Mając powyższe na uwadze apelację powodów należało oddalić w całości, o czym orzeczono w oparciu o art. 385 kpc.

Wobec oddalenia apelacji pozwanemu, reprezentowanemu przez profesjonalnego pełnomocnika, należy zwrot kosztów zastępstwa prawnego za II instancję, o czym orzeczono w oparciu o art. 98 kpc. Koszty te zostały ustalone w oparciu o § 11 ust. 1 pkt 2 i § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 (co do powoda G. S.) i pkt 5 (co do pozostałych powodów) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż powodowie, występując z żądaniem zasądzenia diet i wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i wnosząc apelację, powinni byli liczyć się także z tym, iż może zapaść niekorzystne dla nich rozstrzygnięcie. Powodowie byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika a w apelacji zawarli wniosek o zmianę wyroku i zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego. Także strona pozwana wnoszą w odpowiedzi na apelacje powodów o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego za II instancję, zaś wobec oddalenia tych apelacji, wniosek ten należało uwzględnić.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.